

Magda Bereda, Wiosna

usłyszałam w radiu smutną piosenkę
to do niej wczoraj gubiłam łyżę
kierowca już na szczęście dojechał na pętlę
tak lepiej mi

przejdę się po mieście, trochę przewietrzę
myślę, że ktoś jeszcze ma taki plan
z czasem się uśmiechnę
a w oku łezkę
zostawię, pa

i chociaż czasem bywa chłodniej
to założę czapkę i ubiorę spodnie
znajdę siłę wtedy w sobie
bo jak powtarzają „przecież mogło być gorzej”
zawsze po burzy wychodzi słońce
jakoś tak się rozchmurzy, znów będzie dobrze
chociaż czasem bywa chłodniej
to odłożę czapkę i zawołam wiosnę

ile ja bym dała, żeby móc częściej
przeczekać jakąś chwilę, dwie
zniknąć gdzieś na moment,
później czy prędzej pojawić się

bo łatwiej tak przed deszczem zwiąć
niż w deszczu tańczyć, gdy patrzą na
rozmyty makeup i mokry łach,
zziębnięty walc

i chociaż czasem bywa chłodniej
to założę czapkę i ubiorę spodnie
znajdę siłę wtedy w sobie
bo jak powtarzają „przecież mogło być gorzej”
zawsze po burzy wychodzi słońce
jakoś tak się rozchmurzy, znów będzie dobrze
chociaż czasem bywa chłodniej
to odłożę czapkę i zawołam wiosnę